

KS. TADEUSZ ZADYKOWICZ

PERSONALISTYCZNA KONCEPCJA WIARY

Wiara jest rzeczywistością ogromnie złożoną. Świadczy o tym bogata terminologia biblijna, według której postawa ta bądź angażuje całego człowieka, wyraża jego nastawienie do przymierza i właściwie sprowadza się do zaufania (hbr. *batah*; gr. *elpis*; łac. *spes*), bądź też jest aktem intelektualnym, dzięki któremu można dotrzeć do rzeczywistości aktualnie niewidzialnej (hbr. *aman*; gr. *pistis*; łac. *fides*)¹ W Nowym Testamencie na plan pierwszy wysuwa się to drugie znaczenie, wiążące wiarę ze sferą poznania, choć ostatecznie jej istotę wyznacza integralna odpowiedź człowieka na objawienie się Boga w Jezusie Chrystusie, uczestnictwo człowieka w życiu Boga. To bogactwo postawy wiary widać także we współczesnych formułach językowych, według których utożsamia się ona bądź jest bliska takim postawom, jak: nawrócenie, posłuszeństwo woli Boga, Jego Prawu, bojaźń, szacunek, wyrażająca się w kulcie cześć, miłość, ufność, wierność, sprawiedliwość, cierpliwość. Mimo że zawsze była uważana za źródło i ośrodek wszelkiego życia religijnego, to dowartościowanie któregoś z jej elementów kosztem innych otwierało drogę do różnych interpretacji tej postawy. Jeśli uwzględnić fakt, że aretologia katolicka przez całe wieki bazowała także na filozofii greckiej, w której praktycznie nie było miejsca dla wiary, to zrozumiałą rzeczą jest, że w ciągu dziejów musiała następować swoista ewolucja poglądów na jej temat²

Ks. dr TADEUSZ ZADYKOWICZ – adiunkt Katedry Teologii Moralnej Ogólnej KUL; adres do korespondencji: ul. Jagodowa 7c/10, 20-141 Lublin; e-mail: tadeuszz@kul.pl

¹ Por. J. D u p l a c y. *Wiara*. W: *Słownik teologii biblijnej*. Red. X. Léon-Dufour. Tł. K. Romaniuk. Poznań 1994 s. 1025. Por. także: C. T h o m a s. *Amen*. Tamże s. 46-47; H. L a n g k a m m e r. *Wiara w Nowym Testamencie*. RTK 22:1975 z. 3 s. 23.

² Por. F. G r e n i u k. *Wiara w postawie moralnej człowieka*. W: *Wiara w postawie ludzkiej*. Homo meditans. T. 6. Red. W. Słomka. Lublin 1991 s. 116-121.

Ujęcia indywidualistyczne i statyczne wiary jako „cnoty nadprzyrodzonej, wlanej przez Boga, do okazania której trzeba mieć łaskę Bożą uprzedzającą i wspomagającą oraz pomoce wewnętrzne Ducha Świętego, który by poruszał serca i do Boga zwracał, otwierał oczy rozumu i udzielał słodyczy w uznawaniu i dawaniu wiary prawdzie”³, nie wyrażają w pełni jej istoty. Także wiązanie tematyki wiary wyłącznie z treściami legalistycznymi i przepisami kultycznymi zdaje się być zbytnim zawężeniem tej postawy. Takie w gruncie rzeczy redukcyjne ujęcia nie są tylko kwestią przeszłości. Także dzisiaj próbuje się ją interpretować jako dodaną z zewnątrz dyspozycję, wiązać z jedną sferą człowieka (przede wszystkim z umysłem). Intelktualistyczne ujęcia wiary próbują ją sprowadzić do prostego uznania istnienia Boga, intelektualno-abstrakcyjnego przyjmowania za prawdę zdań, wyobrażeń i wypowiedzi, odmawiając jej przy tym związku z życiem moralnym i sprowadzając ją do zwyczajnej deklaracji. Współczesny sekularyzm sprawia, że człowiek odnajduje coraz mniej argumentów dla złożenia takiej deklaracji. W porównaniu z naukami szczegółowymi argumentacja za wiarą staje się w oczach współczesnego człowieka zbyt słaba. W takim intelektualistycznym ujęciu wiara nie różni się właściwie od niewiary czy agnostycyzmu, które przecież też są wiarą, że Bóg nie istnieje lub że w obrębie ludzkiego umysłu nie ma możliwości zaakceptowania transcendentnego sensu⁴

Reakcją na intelektualizm było zawsze przesadne podkreślanie czynnika przeżyciowego w akcie wiary, czemu niegdyś przeciwstawił się Sobór Watykański I dowartościowując ponownie rolę władz umysłowych⁵. To wszystko pokazuje jak ważna jest próba odnowionego spojrzenia na tę cnotę w kontekście współczesnej odnowy całej aretologii. Dzisiaj ta potrzeba nowego spojrzenia na rzeczywistość wiary wynika także z rozpowszechnienia się takich postaw, jak: niewiara, obojętność religijna oraz z ujawniania się różnych niereligijnych form wiary⁶. Ten współczesny kontekst tworzą również różne prądy myślowe i przemiany cywilizacyjne, które częściowo lub całkowicie negują potrzebę i możliwości wiary religijnej⁷ bądź też w duchu fideiz-

³ Por. KO 5; KKK 153.

⁴ Por. K. U r b a n e k. *Osoba – nauka – wiara. Filozofia personalistyczna Pedra Laína Entralga*. Warszawa 2007 s. 207.

⁵ Por. F. G r e n i u k. *Wiara fundamentem życia chrześcijańskiego*. RT 41:1994 z. 3 s. 9.

⁶ Por. J. W r ó b e l. *Eklezjalny wymiar wiary chrześcijańskiej*. RT 41:1994 z. 3 s. 53.

⁷ Por. J. N a g ó r n y. *Kwestionowanie wiary chrześcijańskiej dzisiaj*. RT 41:1994 z. 3 s. 19. Por. także: A. Ś w i ą t c z a k. *Utrata poczucia Boga*. W: *Teologia moralna wobec*

mu odrzucają potrzebę jakiegokolwiek racjonalnego potwierdzenia wiary. Dlatego konieczna jest reinterpretacja samego pojęcia wiary. Po Soborze Watykańskim II Kościół podjął taką próbę, uzupełniając poznawcze, umysłowe rozumienie wiary związkiem z całą chrześcijańską egzystencją. Widać to zarówno w oficjalnych dokumentach, jak i w pracach teologów⁸ Odwołując się w sposób integralny do Biblii, do samej koncepcji Objawienia oraz do integralnej wizji człowieka ukazuje się wiarę jako spotkanie, jako odpowiedź osoby Osobie poprzedzoną i warunkowaną samoobjawieniem i samodarowaniem się tej drugiej.

I. SAMOOBJAWIENIE SIĘ OSOBY ŹRÓDŁEM WIARY

Punktem wyjścia dla rozważań nad istotą wiary czyni się dzisiaj słowa Soboru Watykańskiego II o posłuszeństwie, jakie człowiek winien okazać Bogu objawiającemu⁹ Wskazuje się tym samym – jak to określa Jan Paweł II – na genetyczną i organiczną łączność – związek pomiędzy chrześcijańskim „wierzę” a tą szczególną „inicjatywą” samego Boga, którą nazywa się „Objawieniem” Wiara pozostaje więc w istotnym związku z Objawieniem¹⁰, które z logicznego i historycznego punktu widzenia ją wyprzedza. Jest ona poniekąd – jak przyjdzie jeszcze powiedzieć – odpowiedzią ze strony człowieka na Objawienie Boże; pierwszym aktem, jakim się na nie odpowiada¹¹ W tym sensie jest ona nim uwarunkowana. Jest ona owocem jedyne go w swoim rodzaju spotkania, u początku którego stoi Objawienie siebie ze

współczesnych zagrożeń. Materiały ze spotkania naukowego Sekcji Polskich Teologów Moralistów (Konstancin, 7-9.06.1998). Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin 1999 s. 19-22; J. Z a b i e l s k i. Indyferentyzm jako zagrożenie życia religijno-moralnego. Tamże s. 90-95.

⁸ Przykładem mogą być katechezy Jana Pawła II wygłoszone w 1985 r., opublikowane w zbiorze pt. *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* (Città dell Vaticano 1987). Por. S. Z a w a d a. *Wiara*. W: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 568-569; J. M a s t e j. *Od Objawienia do wiary. Personalistyczna koncepcja aktu wiary chrześcijańskiej*. Lublin 2001.

⁹ Por. KO 5.

¹⁰ Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Plan Objawienia wypełniony w Jezusie Chrystusie* nr 1. W: J a n P a w e ł II. *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy. Città dell Vaticano 1987 s. 51. Por. także: D. M o n g i l l o. *Virtù teologali*. W: *Nuovo dizionario di teologia morale*. Red. F. Compagnoni, G. Piana, S. Privitera. Milano 1990 s. 1486.

¹¹ Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Co znaczy „wierzyć”?* nr 4. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 39.

strony Boga¹². Nie da się więc określić owego „wierzę” bez uświadomienia sobie istoty Bożego Objawienia.

Samo jednak Objawienie może być rozumiane w różny sposób. Ujęcie intelektualistyczne wskazywałoby, że jest ono jakąś formą komunikacji prawdy, którą należy uznać. Ta prawda może dotyczyć samego Boga, ale także człowieka i świata. Z pewnością jest to ujęcie zbyt wąskie. Źródła wewnętrzne wskazują bowiem, że Objawienie jest nade wszystko samodarowaniem się Boga w ramach historii zbawienia. Prawdą jest, że Bóg się nie myli ani niktogo w błąd wprowadzić nie chce, i jako taki jest wiarygodny jak nikt inny i nikt tak jak On nie posiada autorytetu prawdy¹³, jednakże Jego słowo nie służy wyłącznie informacji. Słowo to o wiele bardziej wyraża Go jako Osobę, obwieszcza Jego czyny, odsłania zawartą w nich tajemnicę¹⁴.

Objawienie jest więc nade wszystko komunikacją Osoby, twórczym zaangażowaniem się osobowego Boga w historię człowieka, a nie tylko pouczeniem o prawdach wiary¹⁵. Wskazuje na to dobitnie objawienie imienia Bożego oraz sposób angażowania się Boga na rzecz człowieka w ramach przymierza. Imię wyraża osobę, określa jej tożsamość; jest synonimem osoby i jej częścią¹⁶. Ten Bóg, który ma swoje imię, wychodzi następnie z inicjatywą do człowieka, by uczynić go uczestnikiem wspólnoty ze sobą w ramach przymierza. Dlatego ważna jest nie tylko wewnętrzna prawda słów, ale przede wszystkim to kto, w jakim celu i w jaki sposób je wypowiada. Bóg, objawiając samego siebie, ujawnia człowiekowi tajemnicę swojej woli w odniesieniu do niego. Wolą Boga jest, aby człowiek stał się uczestnikiem Jego natury. Bóg więc objawiając człowiekowi samego siebie, objawia zarazem swój zbawczy plan w stosunku do niego¹⁷. W objawieniu samego siebie Bóg pragnie nawiązać zbawczy dialog z człowiekiem, zaprosić człowieka do wspólnoty ze sobą i przyjąć go do niej¹⁸. U podstaw wiary leży zatem nie tyle prawda

¹² Por. K. W o j t y ł a. *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*. Kraków 2003³ s. 12.

¹³ Por. tamże s. 40.

¹⁴ Por. KO 3.

¹⁵ Por. M a s t e j. *Od Objawienia do wiary* s. 27.

¹⁶ Por. tamże s. 39-40.

¹⁷ Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Samoobjawienie się Boga źródłem wiary* nr 2. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 48. Por. także: A. D z i u b a. *Dynamika wiary*. Częstochowa 1997 s. 70.

¹⁸ Por. KO 2.

Objawienia wyrażona w postaci abstrakcyjnych formuł, ile cała rzeczywistość zbawcza¹⁹

Bóg mówi do człowieka przez świat stworzony, przez ludzi, zwłaszcza przez proroków, poprzez wydarzenia. Najpełniej jednak daje siebie w Jezusie Chrystusie. W Nim przychodzi do człowieka jako Osoba. W Nim wypowiada całkowicie swoją miłość, która osiąga szczyt w śmierci krzyżowej Syna Bożego. To oddanie się Boga człowiekowi w Osobie Jezusa Chrystusa domaga się zarazem odpowiedzi osoby i powinno ono być przyjęte przez osobę w akcie wzajemnego oddania się. Wierzyć po chrześcijańsku zatem to znaczy przyjmować samoobjawienie się Boga w Jezusie Chrystusie jako definitywne i ostateczne, odpowiadając na nie takim „powierzeniem się Bogu”, do którego Jezus Chrystus stwarza najpełniejszą podstawę i żywy wzór²⁰. Aby wejść w dialog z Bogiem człowiek musi więc najpierw otworzyć się na zbawcze misterium Jezusa Chrystusa, a następnie dać na nie swoją odpowiedź. Istotą tej odpowiedzi jest wiara rozumiana jako otwarcie się na zbawienie uobecnione w słowie i w sakramencie. Ta relacja wzajemnego oddania się osób jest istotą osobowej miłości – agape i jako relacja oblubieńcza może być zaktualizowana jedynie w Duchu Świętym, który sprawia i kształtuje w człowieku wiarę, nadzieję i miłość.

Wiara jest przyjęciem całej „chrześcijańskiej ekonomii” zbawczej jako nowego i ostatecznego przymierza. Wierzyć po chrześcijańsku znaczy przyjmować prawdę objawioną przez Boga tak, jak naucza jej Kościół, który jest autentycznym interpretatorem i przekazicielem Objawienia²¹. Używając biblijnego obrazu można powiedzieć, że Objawienie zawarte w Piśmie św. i w Tradycji jest takim „pociągnięciem” ze strony Boga całej wewnętrznej istoty człowieka, całej ludzkiej podmiotowości (por. J 6, 44). Wiara jest zatem warunkowana inicjatywą Osoby. Ta inicjatywa widoczna jest zarówno u początków, jak też w całym długim procesie wiary²², która jest możliwością zwracania się do Boga jako do „Ty”, jako do Osoby²³

¹⁹ Por. W r ó b e l. *Eklezjalny wymiar wiary chrześcijańskiej* s. 56.

²⁰ Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Plan Objawienia wypełniony w Jezusie Chrystusie* nr 3. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 53.

²¹ Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Przekazywanie Bożego Objawienia* nr 5. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 65.

²² Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Wiara odpowiedzią na samoobjawienie się Boga, kształtującą się pod wpływem nadprzyrodzonej łaski* nr 1. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 55.

²³ Por. F. K. C h o d k o w s k i. *Jezus Chrystus prawdziwym Bogiem według kard. Józefa Ratzingera*. W: *Wiara w Jezusa Chrystusa*. Red. W. M. Fac. Lublin 2007 s. 35.

II. WIARA JAKO ODPOWIEDŹ OSOBIE

Bóg, komunikując siebie jako Osobę, wzywa człowieka do takiej odpowiedzi, która nie tylko miałaby charakter osobowy, ale także wyrażała właściwy stosunek do Osoby²⁴ Odpowiedź, jaką człowiek daje objawiającemu się Bogu, jest istotą wiary. Ta odpowiedź jest ostatecznie przyjęciem daru zbawienia, a nie tylko przyjęciem prawdy o zbawieniu. Objawienie bowiem jest nie tylko dziełem Osoby, ale samą Osobą, czy ściślej: wspólnotą Osób – Ojca, Syna i Ducha Świętego. Człowiek jest zdolny, a zarazem wezwany do takiej odpowiedzi. Choć także w relacjach międzyludzkich człowiek odpowiada na samoobjawienie i samodarowanie się osoby, to – podkreśla Jan Paweł II – w żadnym innym przypadku, tak jak w wierze w Boga, nie urzeczywistnia się wartość pojęciowa i semantyczna słowa tak często używanego w ludzkim języku: „wierzę”, „wierzę ci”²⁵ Wyrażenia te – jak zwraca uwagę Papież – w języku codziennym, niezależnie od swojej treści religijnej, a w szczególności chrześcijańskiej znaczą tyle, co: ufam ci, jestem przekonany, że mówisz prawdę. „Wierzę w to, co mówisz” – to znaczy: jestem przekonany, że treść twoich słów odpowiada obiektywnej rzeczywistości. W tym potocznym użyciu słowa „wierzę” uwydatniają się pewne elementy istotne. „Wierzyć” – mówi Papież – to znaczy przyjmować i uznawać za prawdziwe i odpowiadające rzeczywistości to, co jest treścią wypowiedzi, czyli słów drugiej osoby (czy też osób), ze względu na jej (ich) wiarygodność. Wiarygodność ta stanowi w danym wypadku o szczególnym autorytecie osoby. Jest to autorytet prawdy. Tak więc mówiąc „wierzę”, wyrażamy równocześnie dwoiste odniesienie: do osoby i do prawdy – do prawdy ze względu na osobę, która cieszy się autorytetem prawdomówności²⁶

Personalistyczna koncepcja wskazuje zatem, że należy nie tylko wierzyć w Boga, odkryć właściwy sens takiej czy innej prawdy wiary, ale także być wierzącym, wierzyć Bogu, który dał się poznać przez Objawienie, tzn. mówił do człowieka przez ludzi, przez proroków, a ostatecznie przez swego Syna²⁷ To On bowiem jest absolutnym i koniecznym „Ty” dla człowieka stworzonego jako osoba wezwana do dialogu i tylko przez wejście w relację z Nim zdolna urzeczywistnić się jako osoba i znaleźć pełne szczęście, choć

²⁴ Por. tamże s. 31-32.

²⁵ J a n P a w e ł I I. Kat. *Co znaczy „wierzyć”?* nr 5. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 40.

²⁶ Por. tamże s. 38.

²⁷ Por. tamże s. 41. Por. także: W o j t y ł a. *U podstaw odnowy* s. 11.

jest wezwana do wejścia w dialog także z innymi ludźmi. Akt wiary zatem jest zawsze odniesieniem się ludzkiego „ja” do Boskiego „Ty” i odwrotnie²⁸ Jest on więc ostatecznie aktem komunikowania się, z którego powstaje prawdziwy związek.

Najgłębszą treścią tego dialogu jest osobowe przyłgnięcie do Boga, powierzenie się Mu. Wprawdzie także współczesne dokumenty Kościoła podkreślają, że z tym przyłgnięciem nierozdzielnie związane jest dobrowolne przyjęcie prawdy, którą Bóg objawił²⁹, to za jego istotę uznają pragnienie oddania siebie. To element osobowego przyłgnięcia do Boga jest dla wiary decydujący. Afirmacja prawdy może być zaledwie początkiem zjednoczenia z Bogiem. Celem drogi wiary każdego chrześcijanina winna być bowiem komunია z Chrystusem. W przypadku braku tejże łączności jest się jedynie religijnym, tzn. zewnątrznie przyjmującym i manifestującym swój światopogląd, ale nie jest się prawdziwie wierzącym. Wiara bowiem nie jest jedynie – jak mówi Jan Paweł II – zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum, ale poznaniem Chrystusa w wewnętrznym doświadczeniu, żywą pamięcią o Jego przykazaniach, prawdą, którą trzeba żyć, spotkaniem, dialogiem, komunią miłości i życia między wierzącym a Jezusem Chrystusem: Drogą, Prawdą i Życiem³⁰ Dlatego wiąże się ona z innymi postawami, np. z nawróceniem, nadzieją, miłością, wiernością, posłuszeństwem³¹ To one bowiem wyrażają stosunek do osoby, która kocha, a zarazem stawia wymagania.

Człowiek jest zdolny do wiary, ponieważ posiada strukturę dialogalną. Jest on bytem dysponującym sobą, posiadającym siebie, ale także zdolnym do daru z siebie. Właśnie w tym dawaniu siebie najpełniej posiada siebie i urzeczywistnia się jako osoba. Stworzony na obraz Boga, w którym toczy się nieustanny dialog polegający na wzajemnym oddawaniu się sobie, także człowiek powołany jest do tego, by posiadać siebie w dawaniu siebie. Wiara jest zatem przyjęciem zaproszenia do rozmowy z Bogiem³², przyjęciem daru, ale domaga się od człowieka także odpowiedzi darem swego człowieczeństwa³³

²⁸ Por. J. R a t z i n g e r. *Patrząc na Chrystusa. Ćwiczenia w wierze, nadziei, miłości*. Warszawa 1991 s. 25.

²⁹ Por. KKK 150.

³⁰ Por. VS 88.

³¹ Por. H. L a n g k a m m e r. *Wiara w Nowym Testamencie*. RTK 22:1975 z. 3 s. 24, 27.

³² Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Problem niewiary i ateizmu* nr 1. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 88.

³³ Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Plan Objawienia wypełniony w Jezusie Chrystusie* nr 1. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 51. Por. także: S. R o s i k. *Dialog Boga z człowiekiem*. RT 41:1994 z. 3 s. 106.

III. WIARA JAKO ODPOWIEDŹ OSOBY

Adresatem wezwania zawartego w Objawieniu jest osoba ludzka. Odpowiedź na to wezwanie powinna zatem również posiadać wszelkie cechy osoby³⁴ Człowiek jako podmiot aktu wiary musi mieć określone predyspozycje. Musi przede wszystkim istnieć jako osoba³⁵ Do istoty osoby zaś należy zdolność do prowadzenia dialogu, do intelektualnego poznania i wolnego działania. Wiara, jako uczestnictwo w życiu Boga oraz egzystencjalne przyłgnięcie do Chrystusa jako jedyne Pana i jedynej miłości, implikuje więc ze strony człowieka wybór i ukierunkowanie woli ku Chrystusowi jako ostatecznemu celowi i najwyższej wartości. Posłuszeństwo wiary, jakie człowiek ma okazać Bogu, oznacza „pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego”³⁶ Wiara zaczyna się wówczas, gdy człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu, przyjmując udzielone przez Niego Objawienie, gdy w sposób świadomy i wolny zajmuje stanowisko wobec bytu i egzystencji, wobec fundamentów własnego istnienia i przeznaczenia. Dopiero zaangażowanie rozumu i woli w akcie wiary oznacza, że jest ona aktem osobowym, wolną odpowiedzią człowieka na inicjatywę Boga, który się objawia. Musi ona zatem obejmować całego człowieka, angażować całą jego egzystencję³⁷ Musi być oddaniem całego swojego „ja” Dopiero wówczas, gdy człowiek w sposób rozumny i wolny daje odpowiedź Bogu, rozpoczyna się proces jednoczenia z Nim. Wraz z posłuszeństwem rozumu i woli wobec Boga objawiającego bierze początek nowy rodzaj bytowania całej osoby ludzkiej w stosunku do Boga³⁸

Kościół, przypominając, że wiara jest możliwa tylko dzięki łasce Bożej i wewnętrznej pomocy Ducha Świętego, podkreśla zarazem, że jest ona aktem autentycznie ludzkim³⁹ Okazanie zaufania Bogu i przyłgnięcie do prawd objawionych przez Niego nie jest przeciwne ani wolności, ani rozumowi

³⁴ Por. W o j t y ł a. *U podstaw odnowy* s. 14. Por. także: R a t z i n g e r. *Patrząc na Chrystusa* s. 25.

³⁵ Por. M a s t e j. *Od Objawienia do wiary* s. 75.

³⁶ Por. KO 5.

³⁷ Por. VS 88.

³⁸ Por. J a n P a w e ł II. *Kat. Plan Objawienia wypełniony w Jezusie Chrystusie* nr 1. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 51.

³⁹ Por. KO 5; KKK 154. Por. także: J a n P a w e ł II. *Kat. Wiara odpowiedzią na samoobjawienie się Boga, kształtująca się pod wpływem nadprzyrodzonej łaski* nr 2. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 56.

ludzkiemu. W wierze rozum i wola człowieka współdziałają z łaską Bożą. Wiara – uczy Katechizm – jest aktem rozumu, przekonanego o prawdzie Bożej z nakazu woli, poruszonej łaską przez Boga⁴⁰

Nie wystarczy zatem powiedzieć, że wiara jest odpowiedzią na słowo Bożego Objawienia. Trzeba jeszcze podkreślić, że jest to odpowiedź, jaką człowiek daje w sposób rozumny i wolny, a więc właściwy dla swojej ludzkiej natury, dla swojej osobowej godności⁴¹. Tylko wiara, w której zaangażowany jest rozum i wola – czy lepiej powiedzieć: cały człowiek – nie sprzeciwia się ludzkiej godności. Katechizm ukazuje ten fakt odwołując się do relacji międzyludzkich, w których również przychodzi opierać się na tym, co inne osoby mówią o sobie i swoich zamierzeniach. Zaufanie ich słowom i obietnicom ma na celu wejście we wzajemną komunię. Jeszcze mniej sprzeczne z naszą godnością – uczy Katechizm – jest „okazanie przez wiarę pełnego poddania naszego rozumu i naszej woli objawiającemu się Bogu” i wejście w ten sposób w wewnętrzną komunię z Nim⁴²

Rozumność wiary oznacza, że jest ona przekonaniem, przeświadczeniem o prawdzie zawartej w Objawieniu⁴³. To przeświadczenie musi mieć jednak charakter dobrowolny⁴⁴. W tym kontekście należy podkreślić, że naśladując Chrystusa, który starał się wzbudzać i utwierdzać wiarę słuchaczy, wykluczając wszelki przymus, także dzisiaj nikogo nie można zmusić do wiary. Człowiek wezwany jest, by odpowiedzieć na zaproszenie i dar Boga wolnym przyłgnięciem całej swej osoby⁴⁵. Najpierw wewnętrźnie uznaje objawione prawdy, następnie poprzez zgodę woli angażuje się do określonych działań, zaś ufność implikuje w nim aktywną antycypację i wyobrażenie przyszłego spełnienia⁴⁶

Zaangażowanie całej osoby w akcie wiary zakłada jej związek z postawami moralnymi. Jedność wiary i życia moralnego wyrasta wprost z personalistycz-

⁴⁰ „*Credere est actus intellectus assentientis veritati divinae ex imperio voluntatis a Deo motae per gratiam*” KKK 155.

⁴¹ Por. J a n P a w e ł II. Kat. *Co znaczy „wierzyć”?* (streszczenie w języku polskim). W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 41.

⁴² Por. KKK 154.

⁴³ Ten aspekt został dowartościowany w definicji wiary Soboru Watykańskiego I.

⁴⁴ Por. J a n P a w e ł II. Kat. *Wiara dobrowolnym przeświadczeniem o prawdzie Bożego Objawienia* nr 1. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 59-60.

⁴⁵ Por. DWR 9; J a n P a w e ł II. Kat. *Wiara dobrowolnym przeświadczeniem o prawdzie Bożego Objawienia* nr 2. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 60.

⁴⁶ Por. F. Ś c i b o r s k i. *Wiara w zmartwychwstanie Jezusa*. W: *Wiara w Jezusa Chrystusa* s. 56.

nej koncepcji wiary chrześcijańskiej⁴⁷ Wierzyć to znaczy wprowadzać w życie orędzie Objawienia⁴⁸, podporządkować samego siebie, całą swoją egzystencję zbawczej woli Boga, którą uznaje się za Objawienie⁴⁹ To podporządkowanie woli Boga nie ma charakteru statycznego. Dynamiczna struktura człowieka wskazuje, że także sama wiara powinna być czymś, co się rozwija, co coraz bardziej oddziałuje na wybory moralne człowieka, formuje go⁵⁰ Wiara zatem powinna mieć charakter całościowy. Jako integralna postawa człowieka wobec Boga⁵¹ winna obejmować zarówno wybór fundamentalny jak i wybory szczegółowe⁵² Nie może zaś ograniczać się tylko do pewnych deklaracji. To z kolei sprawia, że musi ona wiązać się ściśle z nadzieją i miłością. Powinna – jak uczy Katechizm – „działać przez miłość” (Ga 5, 6) i być podtrzymywana przez nadzieję⁵³

Wiara jako akt osobowy, wolna odpowiedź człowieka na inicjatywę Boga, który się objawia, nie jest jednak aktem wyizolowanym⁵⁴ Osoba bowiem ma naturę społeczną. Realizuje siebie w relacjach i w dialogu z innymi osobami. Konsekwencją tej relacyjności i dialogiczności osoby jest nie tylko ujęcie wiary jako odpowiedzi Bogu, ale także dowartościowanie jej wspólnotowego, a zwłaszcza eklezjalnego, charakteru. Społeczna natura człowieka domaga się, by wewnętrzne akty wiary ujawniać na zewnątrz⁵⁵ Wiara chrześcijanina powinna więc być zakorzeniona w wierze Kościoła⁵⁶ Nikt nie może wierzyć sam. Nikt nie może wierzyć, jeśli nie jest prowadzony w wierze. Wierzący otrzymał wiarę od innych, dlatego powinien ją przekazywać innym, przez swoją wiarę przyczyniać się do prowadzenia wiary innych. Miłość do Jezusa i ludzi powinna skłaniać go do głoszenia wiary.

⁴⁷ Por. K. J e ż y n a. *Jedność wiary i życia moralnego w perspektywie nowej ewangelizacji*. RT 48:2001 z. 3 s. 99.

⁴⁸ Por. O. K a i s e r. *Wiara*. W: *Praktyczny słownik biblijny*. Red. A. Grabner-Haider. Tł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek. Warszawa 1994 kol. 1393.

⁴⁹ Por. VS 89. Por. także: W o j t y ł a. *U podstaw odnowy* s. 16; O. K a i s e r. *Postuszeństwo wiary*. W: *Praktyczny słownik biblijny* kol. 1005.

⁵⁰ Por. S. R o s i k. *Dynamika wiary w życiu chrześcijanina*. RT 41:1994 z. 3 s. 78.

⁵¹ Por. G r e n i u k. *Wiara w postawie moralnej człowieka*. W: *Wiara w postawie ludzkiej* s. 121.

⁵² Por. FR 13.

⁵³ Por. KKK 162.

⁵⁴ Por. KKK 166.

⁵⁵ Por. DWR 3.

⁵⁶ Por. KKK 162.

Nie ulega wątpliwości, że posoborowa odnowa spojrzenia na cnotę wiary poprzez ukazanie jej wymiaru personalistycznego i egzystencjalnego w dużej mierze już się dokonała, ale równocześnie pozostaje ona ciągle zadaniem, zwłaszcza tam, gdzie wiarę utożsamia się wyłącznie z przyjęciem za prawdę tego, co Bóg objawił. Ten słuszny element poznawczy aktu wiary musi być dopełniony stwierdzeniem, że Bogu odpowiada cały człowiek i że ten Bóg, któremu się odpowiada, jest Osobą. Określenie wiary jako odpowiedzi Osobie, jako dialogu międzyosobowego, jako oddania siebie, jako zadysponowania sobą zbliża ją do miłości, co jeszcze bardziej potwierdza, że aretologia personalistyczna powinna ujmować życie cnotliwe integralnie.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

- Sobór Watykański II. Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*. W: Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst polski. Wyd. 1. Poznań: Pallottinum 2002 s. 350-363.
- Sobór Watykański II. Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*. W: Sobór Watykański II s. 410-421.
- J a n P a w e ł II: Encyklika o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła *Veritatis splendor*. Watykan 1993.
- J a n P a w e ł II. Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem *Fides et ratio*. Watykan 1998.
- J a n P a w e ł II. Cykl katechez: *Wiara i Objawienie Boże*. W: J a n P a w e ł II. Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela. Red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy. Città dell Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1987 s. 35-103.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań: Pallottinum 1994.

II. OPRACOWANIA

- C h o d k o w s k i F. K.: Jezus Chrystus prawdziwym Bogiem według kard. Józefa Ratzingera. W: Wiara w Jezusa Chrystusa. Red. W. M. Fac. Lublin: Standruk 2007 s. 23-48.
- D u p l a c y J.: Wiara. W: Słownik teologii biblijnej. Red. X. Léon-Dufour. Tł. K. Romaniuk. Poznań: Pallottinum 1994 s. 1025-1034.
- D z i u b a A.: Dynamika wiary. Częstochowa 1997.
- G r e n i u k F.: Wiara fundamentem życia chrześcijańskiego. RT 41:1994 z. 3 s. 7-18.
- G r e n i u k F.: Wiara w postawie moralnej człowieka. W: Wiara w postawie ludzkiej. Homo meditans. T. 6. Red. W. Słomka. Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL 1991 s. 115-130.

- J e ż y n a K.: Jedność wiary i życia moralnego w perspektywie nowej ewangelizacji. RT 48:2001 z. 3 s. 91-112.
- K a i s e r O.: Posłuszeństwo wiary. W: Praktyczny słownik biblijny. Red. A. Grabner-Haider. Tł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, Wydawnictwo Księży Pallotyńów 1994 kol. 1005-1006.
- K a i s e r O.: Wiara. W: Praktyczny słownik biblijny kol. 1389-1393.
- L a n g k a m m e r H.: Wiara w Nowym Testamencie. RTK 22:1975 z. 3 s. 23-31.
- M a s t e j J.: Od Objawienia do wiary. Personalistyczna koncepcja aktu wiary chrześcijańskiej. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 2001.
- M o n g i l l o D.: Virtù teologali. W: Nuovo dizionario di teologia morale. Red. F. Compagnoni, G. Piana, S. Privitera. Milano: Edizioni San Paolo 1990 s. 1474-1498.
- N a g ó r n y J.: Kwestionowanie wiary chrześcijańskiej dzisiaj. RT 41:1994 z. 3 s. 17-40.
- R a t z i n g e r J.: Patrząc na Chrystusa. Ćwiczenia w wierze, nadziei, miłości. Tł. W. Kaiser. Warszawa: Katolicka Agencja Wydawnicza MAG 1991.
- R o s i k S.: Dialog Boga z człowiekiem. RT 41:1994 z. 3 s. 99-112.
- R o s i k S.: Dynamika wiary w życiu chrześcijanina. RT 41:1994 z. 3 s. 77-81.
- Ś c i b o r s k i F.: Wiara w zmartwychwstanie Jezusa. W: Wiara w Jezusa Chrystusa s. 52-70.
- Ś w i ą t c z a k A.: Utrata poczucia Boga. W: Teologia moralna wobec współczesnych zagrożeń. Materiały ze spotkania naukowego Sekcji Polskich Teologów Moralistów (Konstancin, 7-9.06.1998). Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin: Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu 1999 s. 17-22.
- T h o m a s C.: Amen. W: Słownik teologii biblijnej s. 46-47.
- U r b a n e k K.: Osoba – nauka – wiara. Filozofia personalistyczna Pedra Laína Entralga. Warszawa: Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny SIM 2007.
- W o j t y ł a K.: U podstaw odnowy. Studium o realizacji *Vaticanum II*. Kraków: Wydawnictwo UNUM 2003³
- W r ó b e l J.: Eklezjalny wymiar wiary chrześcijańskiej. RT 41:1994 z. 3 s. 53-73.
- Z a b i e l s k i J.: Indyferentyzm jako zagrożenie życia religijno-moralnego. W: Teologia moralna wobec współczesnych zagrożeń s. 89-106.
- Z a w a d a S.: Wiara. W: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005 s. 568-573.

THE PERSONALISTIC CONCEPTION OF FAITH

S u m m a r y

Faith is a very rich reality. The biblical terminology and numerous other terms based on it indicate its wealth. Many of them stress one and otherwise important element of faith and ignore others. Thus there are various reductive approaches. They can be found not only in theological reflection, but also in Christians' practical attitudes. This is expressed especially in the separation between faith and moral life. Therefore the reductive conceptions of faith must be supplemented with a personalistic approach. The latter approach implies that faith is an act of the whole person, an interpersonal relationship, a living contact with the person, and it ultimately turns man to the Person, to God, and not only to the truth that He revealed. This

personalistic conception of faith may be built only on a proper vision of Revelation. It is something more than a mere communication of truth, information about God, man, and the world. It is God who is offering Himself in love and as such it contains a normative element. Man's appropriate response to this gift is faith as an act fully rational and free, combined with love, hope, and other virtues.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: wiara, cnoty teologalne, aretologia, personalizizm.

Key words: faith, theological virtues, aretology, personalism.